Nr. 32. Piątek 9. Lutego 1872. Rok 62.

„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3ej godz. popołudniu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedzieli.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 ct. Miejscowa na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów.

GAZETA LWOWSKA

„Dodatek miesięczny“ wychodzi w pierwszych dniach każdego miesiąca, 4 arkusze in 8vo. dla cało i półrocznych przedpłacicieli za darmo, dla ćwierćrocznych za dopłatą 50 ct. ćwierćrocznie, dla miesięcznych za dopłatą 20 ct. miesięcznie. Sam „Dodatek“ bez „Gazety“ całorocznie 3 złr. w. a.

Za inseraty i artykuły nadesłane od miejsca jednego wiersza drukiem garmond, pierwszy raz 7 ct., zaś w razie dwu- lub więcej razowego umieszczenia tak za pierwsze jak za każde następne po 6 ct. Należytość stęplowa od każdej inseraty 30 ct.

Przesyłki (franko) odbiera Administracya Gazety Lwowskiej (Ulica Wałowa Nr. 370).

Reklamacye wolne od opłaty pocztowej.

Od Administracyi.

Z polecenia Jego Excellencyi c. k. Namiestnika hr Agenora Gołuchowskiego, wydany został staraniem Redakcyi a nakładem Administracyi „Gazety Lwowskiej“ zupełny

Kodex dyplomatyczny miasta Wieliczki

(oprócz rejestrów i podobizn 170 str. in folio)

z polskiemi przekładami dokumentów spisanych w języku łacińskim, i 25 podobiznami dyplomów najdawniejszych.

Takowy nabyć można w Administracyi „Gazety Lwowskiej“ po cenie 4 złr. w. a. za okaz broszurowany.

Część nieurzędowa.

Wiedeń. Jedenaste posiedzenie izby deputowanych Rady państwa odbyło się 6. b. m.

Na ławie ministrów zasiedli Ich Ex.: prezydent rady ministrów książę Adolf Auersperg, br. Lasser, dr. Unger, dr. Glaser, dr. Stremayr, Chlumetzky i pułkownik Horst.

Deputowany Szczepański złożył na wstępie posiedzenia przyrzeczenie. Następnie uwiadomił prezydent izbę, że tych deputowanych, którzy dotąd nie pojawili się na posiedzeniach, stosownie do regulaminu wezwał pisemnie, ażeby albo pojawili się w izbie albo przedstawili powody swej nieobecności.

J. Ex. minister spraw wewnętrznych wezwał pisemnie prezydyum izby do zarządzenia wyboru jednego członka do trybunału państwa. Liczne petycye odesłano do dotyczących komisyi.

Deputowany dr. Knoll i towarzysze postawili umotywowany wniosek, ażeby wydaną została ustawa znosząca §. 31. powszechnej ordynacyi tabularnej dla Czech, Morawy, Szląska, Salzburga, Styryi, Karyntyi, Krainy i Vorarlberga tudzież §. 435 kodeksu cywilnego.

Dr. Menger interpelował ministra handlu, czy jeszcze podczas bieżącej sesyi wniesie przedłożenie którem by można usunąć jawne niedogodności przy transportach koleją żelazną.

Następnie odpowiedział minister spraw wewnętrznych na interpelacyę deputowanego Fuxa i towarzyszy w sprawie poprawek w księgach metrykalnych archidyecezyi ołomunieckiej.

W trzeciem czytaniu przyjęła izba bez dyskusyi przedłożenia rządowe o pensyach profesorów przy wydziałach teologicznych, przy wyższych szkołach technicznych i akademiach handlowych.

Deputowany dr. Figuly zdawał w imieniu komisyi legitymacyjnej sprawę o wyborze dziekana Wilhelma Tarnoczy. Na wniosek komisyi izba uznała wybór ten nieważnym.

Ostatnią sprawą porządku porządku dziennego było drugie czytanie przedłożenia rządowego o uregulowaniu płacy personalu nauczycielskiego przy szkołach ćwiczeń utrzymywanych przez państwo połączonych z państwowemi zakładami pedagogicznemi. Sprawozdawcą komisyi był deputowany dr. Schaup. Na wniosek komisyi przyjęła izba przedłożenie rządowe w drugiem czytaniu bez dyskusyi. Na wniosek sprawozdawcy przystąpiła izba zaraz do trzeciego czytania tego przedłożenia.

Na tem skończyło się posiedzenie. Porządek dziennego następnego posiedzenia, które odbyło się w piątek jest następujący:

1. Wybór jednego członka do trybunału państwa w miejsce zmarłego dr. Kandlera;

2. Drugie czytanie wniosku deputowanego dr Knolla o zniesieniu przymusu legalizacyi;

3. Drugie czytanie przedłożeń rządowych;

a. o uwolnieniu od stempli i należytości przy urzędowem sprostowaniu ksiąg górniczych;

b. o terminie wypłaty ekwiwalentu należytości od ruchomego i nieruchomego majątku;

c. o uwolnieniu od stempli i należytości przy indemnizacyi w księstwie styryjskiem;

d. o tej samej sprawie dla Karyntyi;

e. o zmianie §. 36. ustawy szkolnej z 14. maja 1869 r.;

f. sprawozdanie komisyi skarbowej o przedłożonem przez rząd centralnem zamknięciu rachunków za r. 1870.

— Według doniesienia kilku dzienników wiedeńskich zakończenie obrad w podkomitecie komisyi konstytucyjnej nastąpi niebawem. O rezultacie obrad podkomitetu wiadomości są bardzo sprzeczne. W obec twierdzenia opozycyjnych dzienników, że w Szwajcaryi każdy kanton ma rozleglejszą autonomię niż królestwo czeskie albo galicyjskie, wzywa „Prager Abendblatt“ autorów tego twierdzenia, ażeby przypatrzyli się bliżej stosunkom szwajcarskim. Właśnie bowiem w Szwajcaryi w ostatnich czasach rozszerzono kompetencyę zgromadzenia związkowego na koszt autonomii kantonalnej. A właśnie Szwajcarya jest krajem, w którym obywatele okazują zawsze największą uległość ustawie, i każde naruszenie albo osłabienie konstytucyi krajowej uważają za ciężkie naruszenie ustawy.

„Mährischer Correspondent“ przestrzega tych, którzy mniemają, że po przywróceniu stosunków konstytucyjnych nie ma już żadnego niebezpieczeństwa. Więcej niż obawa, by dawne katastrofy nie ponowiły się, nagli interes wydoskonalenia konstytucyi do dalszej usilnej pracy i walki. Dzisiejszy spokój chwilowy nie jest bynajmniej oznaką równowagi i harmonii sił politycznych, lecz owszem objawem dawnego grzechu, t. j. zobojętnienia po chwilowem natężeniu.

Berlin. Do „Köln. Ztg“ piszą z Berlina: „Można z pewnością utrzymywać, że rząd nie wniesie podczas obecnej sesyi sejmu pruskiego swego projektu o ślubach cywilnych; można to wnosić ze słów ministra wyznań i oświecenia, wyrzeczonych niedawno na posiedzeniu izby w tej mierze. Koła parlamentarne nie biorą tego rządowi za złe; są one bowiem tego zdania, iż lepiej jest pozostać w tej kwestyi w obecnych stosunkach, jak chwytać się półśrodka, który złemu nie może zapobiedz. Zresztą zdaje się, iż rząd przyszedł do przekonania, że nie będzie wstanie pokonać ogólnego prądu, sprzeciwiającego się jak najusilniej zaprowadzeniu obowiązkowych ślubów cywilnych.“

Warszawa. Według doniesienia jednego z dzienników petersburskich, zostali Polacy, skazani w drodze administracyjnej albo w skutek wyroku sądowego na wygnanie w gubernii archangielskiej, ułaskawieni i otrzymali pozwolenie zamieszkania w wewnętrznych guberniach państwa rosyjskiego.

Londyn. Wiadomości dzienników angielskich, jakoby rząd angielski zamierzał stanowczo oprzeć się przesadnym roszczeniom Stanów zjednoczonych w kwestyi okrętu Alabamy, potwierdza także półurzędowy dziennik „Observer“. Nadto wspomina ten dziennik, iż rząd Wielkiej Brytanii wysłał bardzo uprzejmą notę do rządu amerykańskiego w której oświadcza, iż Anglia gotową jest jaknajściślej wypełnić wszystkie zobowiązania przyjęte na się w traktacie washingtońskim. Dzienniki amerykański „Herald“ i „World“ utrzymują, iż ostry ton dzienników angielskich przy omawianiu kwestyi Alabamy jest nieusprawiedliwiony; jeżeli bowiem roszczenia Stanów zjednoczonych są przesadne, natenczas będzie to rzeczą sądu polubownego genewskiego według zasad sprawiedliwości tę sporną kwestyę rozstrzygnąć.

Paryż. Minister spraw wewnętrznych nie dał się odwieść od zamiaru wzięcia dymisyi ani przedstawieniom Thiersa ani prośbom deputacyi z prawego centrum. Perier przyrzekł tylko tyle, że z formalnem żądaniem dymisyi wstrzyma się dotąd, dopóki prezydent nie znajdzie zastępcy. Niektóre dzienniki, jak „Temps“ i „Journal des Debats“ ubolewają nad ustąpieniem Periera, ale przytem chwalą jego krok stanowczy jako zgodny najzupełniej z zasadami parlamentaryzmu.

Arcybiskup paryski wydał okólnik do duchowieństwa swej dyecezyi a prefekt Sekwany Leon Say okólnik do merów Paryża w sprawie subskrypcyi narodowej. Rada miejska w Bordeaux przeznaczyła na ten cel 100.000 franków a w Rouen subskrypcya wynosi 80.000 franków.

Korespondent do „Köln. Ztg.“ z Marsylii daje smutny obraz stosunków w południowej Francyi. Całe południe od Lyonu do Bordeaux i od Nicei do Biarritz wygląda jak mała Hiszpania podminowana namiętnościami skłonnemi w każdej chwili do gwałtownego wybuchu. Pomiędzy skrajnemi stronnictwami stoi drobna partya pośrednia bez wpływu, siły i znaczenia. Publiczne bezpieczeństwo jest tam także bardzo zagrożone. Kradzieże, rabunki i morderstwa są w tej części Francyi obecnie prawie zjawiskami codziennemi.

— Piszą z Paryża do „Gazety Augsburskiej“:

P. Crémieux, dwa razy minister sprawiedliwości za rzeczypospolitej, dogorywa. Przed śmiercią swoją jedną ma tę pociechę, że dożył nadzwyczajnej popularności pomysłu o składce narodowej, którą, jak wiadomo, pierwszy ogłosił w Bordeaux podpisując się na 100 000 fr. Zaszczyt wywołania teraźniejszego ruchu należeć się jednak będzie paniom alzackim z Hagenau. W Wersalu są niezmiernie zdziwieni i zakłopotani tym ruchem. Szczególniej brak tam zaufania do patryotyzmu Francuzów. Jest dziesięć milionów wyborców którzy wraz z dziesięcią milionami swoich żon, sióstr i dzieci itd. stanowią 20 milionów składkodawców, i dość jest, żeby każdy dał tylko po 50 franków, aby zebrać miliard. W Wersalu nie chcą wierzyć, by Francuzi zrobili taką ofiarę, chociaż znaczne sumy tak licznie już podpisane zostały, iż jest bardzo prawdopodobnem, że one uzupełnią mniejsze składki. Dotychczas w Wersalu są zdania, że gromadka deputowanych każdego departamentu ogłosi odezwę do jego mieszkańców i podpisze się na czele listy. Zgromadzenie narodowe jako władza najwyższa nie będzie brała udziału w tem przedsięwzięciu, byłoby to bowiem niestosownem.

Zresztą owe składki prywatne podsunęły już zgromadzeniu narodowemu plan nader praktyczny a świetny urządzenia loteryi narodowej czterech miliardów. Z ruchu składkowego wynika z dniem każdym ogólniejszy popęd do nadzwyczajnego opodatkowania kapitału, do radykalnego podatku od dochodów i do pożyczki narodowej przymusowej.

Między redaktorami wojskowymi dzienników paryskich dokładną znajomością publicystyki wojskowej w Niemczech odznacza się p. Wachter w „Soir“. Ten pisarz daje następujące wiadomości o teraźniejszym stanie armii: „Jenerałowie, którym brak wszelkich wyższych wojskowych zdolności, i których nicość zarówno oficerowie jak żołnierze należycie ocenili, wrócili na dawne swoje stanowiska, jakby nic w świecie nie zaszło szło od 15. lipca 1870 r. P. Thiers gotów jest nawet dać Bazaine'owi wielką komendę. Polityka wciska się we wszystkie stosunki; stopnie i honory zapewnione są intrygantom. Ruch umysłowy ogranicza się do garstki oficerów, którzy zresztą od dawna posiadają gruntowne ukształcenie. Postępu jednak ruch ten nie uczyni, dopóki nieuki zajmują najlepsze miejsca. Na nowej liście awansów zgoła nie widać śladu, że minister wojny chce dać zachętę umysłowej pracy. Członkowie komisyi do przejrzenia stopni oficerskich przedewszystkiem pamiętali o uposażeniu swoich przyjaciół i znajomych, a potem o awansowaniu znajomych swoich przyjaciół. W korpusie oficerów duch jest dobry; ale najlepsze głowy ogłaszające swoje studya, krytyki i wspomnienia, oddalane są przez jenerałów jako indywidya podejrzane. Rząd, któremu głównie o to chodzi, żeby mieć zaraz kompletną armię, proteguje oficerów wyższych stopni, a surowym jest tylko dla niższych. Za kilka lat, zwłaszcza przy systemie obozowym, oficerowie nasi zrobią zdumiewające postępy w wiście, beziku i pikiecie, ale zresztą pozostaną po dawnemu nieukami.“

— Przyjęcie wniosku dającego rządowi prawo wypowiedzenia Anglii traktatu handlowego, nie zrobiło w Paryżu wielkiego wrażenia, ponieważ już od paru dni można było przewidzieć takie rozwiązanie rzeczy. Masy za mało znają doniosłość tej sprawy, aby dla niej wielki okazywać interes. Że administracya finansowa p. Pouyer-Quertier nie jest zbyt sprężysta, to się z tego pokazuje, że ogłaszają nowe podatki nie czyniąc najmniejszych kroków, ażeby je ściągnąć. Tak n. p. napisy mające być przylepianemi na pudełka zapałek, bynajmniej jeszcze nie wygotowane, a tak kupcy sprzedają zapałki w wielkich ilościach bez przepisanych napisów. Zapas pudełek z zapałkami, jaki się znajduje u fabrykantów

i dla braku napisów sprzedanym być nie może, wynosi 600 milionów. Ażeby rzecz wprowadzić w tryb, potrzeba na to prawie miliona franków (300 000 dni roboty po 3 franki). Pominąwszy że cały handel zapałkami na tem ucierpi, to i rząd skarzący się ciągle na brak pieniędzy, nie podniósł owych 24 milionów franków, jakie mu owe 600 milionów pudełek z zapałkami przynieść może.

Odzywają się i z innego rodzaju skargami przeciw p. Pouyer Quertier. Oskarżają go bowiem o to, że masę swych krewnych i przyjaciół swych przyjaciół umieszcza w administracyi finansowej, i ażeby w tym względzie mógł całkiem wedle swego widzimisię postępować, odjął nominacye dyrektorowi jeneralnemu osobi stości i do swego dołączył gabinetu. Tem więcej na to się żalą, że faworytyzm w administracyi finansowej najmniej jeszcze dotąd miał miejsca.

Paryż zażądał teraz od państwa zwrotu owych 210 mil. fr. kosztów wojennych, jakie Prusom zapłacić musiał, twierdząc, że zawarł zawieszenie broni nie w swoim wyłącznie, lecz w całej Francyi interesie. — Prefekt departamentu Sekwany zrzekł się owych 450 000 fr. na koszta reprezentacyjne, jakie jego pobierali poprzednicy, ograniczając je na 6000 fr. Hrabia i hrabina Paryża byli 1go b. m. na obiedzie u Karola Lamberta de la Croix, jednego z naczelników lewego centrum.

— Dzienniki paryskie zajęte są obecnie uchwałą zgromadzenia narodowego z d. 2 stycznia, odnoszącą się do kwestyi przesiedlenia rządu i zgromadzenia do Paryża. Z uchwały tej zadowolone są tylko „Union" organ stronnictwa legitymistycznego, klerykalny „Univers" i „Français". „Journal de Paris" wyraża się obecnie z wielką rezerwą o tej kwestyi choć dawniej podzielał w tej sprawie zdanie nawet skrajnej lewicy. Dzienniki stronnictwa cesarskiego cieszą się, że zgomadzenie narodowe dało tak boleśnę rekuzę Paryżanom. wprawdzie nie wypowiadają one tego otwarcie, lecz wypływa to najwyraźniej z sposobu, w jaki się o tej sprawie wyrażają. I tak główny organ stronnictwa cesarskiego „Ordre" pisze między innemi: „Gdybyśmy mieli stanowczą formę rządu, rząd nasz byłby już w Paryżu". Inne dzienniki uderzają mniej lub więcej stanowczo na uchwałę zgromadzenia narodowego odraczającą kwestyę przesiedlenia rządu do Paryża na sześć miesięcy. „Liberté" pisze iż izba dopuściła się tą uchwałą niesprawiedliwości i popełniła błąd, który się nie da usprawiedliwić; legitymiści, orleaniści i bonapartyści zerwali bowiem zawieszenie broni stronnictw, w skutek czego powaga rządu mocno na tem ucierpiała. „Presse" pisze, iż zgromadzenie narodowe uchwalając wypowiedzenie traktatu handlowego Anglii i wniosek odnoszący się do kwestyi przeniesienia rządu do Paryża, popełniło podwójny błąd. „La France" gani także postępowanie zgromadzenia narodowego. Dzienniki radykalne i republikańskie uderzają jednogłośnie na większość zgromadzenia narodowego. „Avenir National" spodziewa się, że cały kraj zaprotestuje przeciw uchwale zgromadzenia narodowego z d. 2. lutego, która nic innego nie oznacza jak restauracyę monarchii. Wiadomość o tej uchwale zgromadzenia narodowego wywołała w Paryżu ogromne wzburzenie umysłów. Renta spadła o 20 cent. Ministrowie i Thiers głosowali za Paryżem. Tylko legitymista Larcy powstrzymał się od głosowania. Thiers był wprawdzie zapowrotem rządu i zgromadzenia narodowego do Paryża lecz nie robił z tego kwestyi gabinetowej.

— Półurzędowy dziennik „Bien public" pisze o dymisyi Kazimierza Periera ministra spraw wewnętrznych co następuje:

„Pan Kazimierz Perier podał już prośbę o dymisyę. Zapewniają nas, iż od swego zamiaru nie odstąpi. Oświadczył on już przed dwoma miesiącami że z kwestyi przesiedlenia rządu i zgromadzenia narodowego do Paryża zrobi co do swej osoby kwestyę gabinetową. Deputowani wiedzieli o tem, a nie możemy sobie tego wytłumaczyć, jak mogło kilku osobistych przyjaciół ministra spraw wewnętrzych wyrazić swoje zdziwienie słysząc że Perier podał się po uchwale zgromadzenia narodowego z d. 2. lutego do dymisyi. Prawy środek głosował przeciw Kazimierzowi Perier choć wiedział o następstwach bezpośrednich tego głosowania. Następstwa te występują obecnie najdotkliwiej przeciw tym właśnie, którzy je wywołali.

Madryt. „Köln. Ztg." otrzymała następującą korespondencyę z Madrytu:

„Dnia 2. lutego odbyło się zgromadzenie stronnictwa radykalnego, na którem brało udział przeszło 7000 członków. Pierwszy zapisał się do głosu Echegaray; który chwalił ministerstwo Zorilla a powstawał bardzo silnie przeciw Sagaście za jego odstępstwo od dawnego programu. „Prawdziwy porządek publiczny — mówił mowca — musi iść w parze z wolnością; bez wolności bowiem będą się dziać takie rzeczy, jakich byliśmy świadkami w Barcelonie, gdzie dużo padło ofiar od ognia karabinowego; będziemy mieli bez wolności porządek, jak na wyspie Kubie, gdzie nawet dzieci zabijano lub na wyspach filipińskich, gdzie przeszło 200 osób padło z ręki kata." Dalej przemawiał Mata i oświadczył, iż stronnictwo radykalne powinno jak najmocniej popierać obecną dynastyę; w kwestyi kolonialnej oświadczył się mowca za rozdziałem Kuby od Portoriko pod względem administracyjnym. Według Maty powinno być programem stronnictwa radykalnego zniesienie kary śmierci i niewolnictwa, zmniejszenie podatków przywrócenie instytucyi sądów przysięgłych i wzmocnienie gwardyi narodowej. W końcu mówił jeszcze Moret wspominając o usługach, jakie stronnictwo radykalne wyświadczyło wyspie Kubie. Posiedzenie zamknięte zostało mową byłego ministra stanu Zorilli, który oświadczył, iż stronnictwo radykalne nie weźmie udziału w obradach kortezów jeżeliby rząd pod jakimkolwiek bądź względem chciał ścieśniać prawo wyborcze i naruszać ustawę o wyborach."

Kronika.

(Wypadki miejscowe.) Wczoraj o godz. 5ej wieczór wybuchł ogień w kominie kamienicy pod l. 2092/4 przy ulicy Kazimirowskiej, lecz rychło został przez miejską straż ogniową zgaszony.

Tego samego dnia o godzinie 8ej wieczór znaleziono w sieniach kamienicy pod l. 5482/4 przy ulicy Kopernika, dziecko podrzucone płci żeńskiej liczące około ośm miesięcy. Śledztwo za matką natychmiast zarządzono.

(Nieszczęsne wypadki.) W Kamionce wielkiej w powiecie Kołomyjskim zamordowali nieznajomi sprawcy w nocy 24. stycznia propinatora Jossla Duwald, jego żonę, dwoje dzieci i służącą. Dwóch włościan podejrzanych o tę zbrodnię aresztowały władze. — W Bileży w powiecie Zaleszczyckim zabity został 21. stycznia przez kilku włościan Kieryło Masyk syn włościanina z Dobrokuta. — W Zabłotowie w powiecie Śniatyńskim znaleziono 28. stycznia w studni zwłoki 65-letniego starca Piotra Dragana, którego nędza i głód skłoniły do popełnienia samobójstwa. — W Drozdowicach w powiecie Grodeckim włościanin Fedko Pencak zamordował 1. bm. swoją żonę i chcąc zatrzeć ślady zbrodni podpalił chatę. Mordercę który przyznał się do zbrodni, uwięziono. — W Turzy w powiecie Gorlickim dnia 31. stycznia dwaj kilkuletni chłopcy bawiąc się zapałkami zapalili słomę i wskutek tego obaj udusili się.

— W roku 1871 wysłano z ekspedycyi gazet w Wiedniu 25,706,909 egzemplarzy czasopism na prowincyę; w porównaniu zaś z rokiem 1870 o 5,218,805 egz. więcej.

— Przed kilkoma dniami przybyło do Paryża czternastu młodych Chińczyków, należących do najznakomitszych rodzin cesarstwa środkowego. Wysłani zostali do Francyi z rozkazu cesarza dla kształcenia się naukowego kosztem państwa. Przewodnik ich nazwiskiem Tschang-ka-Tseu, jest mandarynem drugiej klasy o gałce koralowej. Młodzieńcy ci nie umieją ani słowa po francuzku; umieszczono ich w części w liceum Śgo Ludwika, w części w liceum Ludwika Wielkiego. Wszyscy od chwili wyjazdu z Chin, noszą suknie europejskie, oprócz ich przewodnika, który ubiera się po chińsku.

— W jednem z pism węgierskich jest opis osobliwej jaskini Monsummano i jej cudownych własności uzdrawiających. Jaskinia znajduje się w byłem ks. Toskańskiem, w dolinie ciągnącej się od Lukki do Pizy, nieopodal miasta Pistoi, i leczy bezwzględnie wszelkie bole reumatyczne. Odkryto ją mniej więcej przed 30-laty przy łomie kamienia; od tego czasu odwiedziło ją wiele tysięcy chorych, mianowicie reumatyków, a niesłychać aby kto wyszedł z niej nieuleczony. Kuracya trwa rzadko kiedy dłużej jak tydzień, a nigdy dłużej jak dwa tygodnie. Nie jest połączona z żadną nieprzyjemnością. Pacyenci dla przyzwoitości przywdziewają długie koszule i pantofle, i udają się w takim stroju do jaskini oświetlonej świecami stearynowemi; tam siadają sobie i gawędzą, lub podziwiają fantastycznie pokształtowane stalaktyty i stalagmity jaskini. Po upływie dziesięciu minut występują na nich wielkie poty, nieczyniające jednak nieprzyjemności, gdyż nie towarzyszy im gorąco ani napływ krwi; pacyenci gotowi w takim stanie całemi godzinami zostawać. Doktor jednak na to niepozwala, gdyż dłuższy pobyt w grocie mógłby zbytecznie osłabić. Po wyjściu z jaskini, pacyenci wycierają się ręcznikami płóciennemi, potem owijają w kołdry flanelowe, aby się przy wyjściu z jaskini nie zaziębić (życzący sobie może wziąść kąpiel kroplistą), następnie ubierają się i przechodzą do budynku poblizkiego służącego im za mieszkanie. Na czem właściwie zasadzają się własności uzdrawiające jaskini — niewiadomo. Temperatura w pieczarze, w jej najcieplejszych częściach, dochodzi od 32—34 stopni Cels. i często bywa chłodniejszą od temperatury powietrza zewnętrznego. Woda znajdująca się w pieczarze jest jeszcze chłodniejszą i ogrzewa się dopiero od powietrza. Powietrze niezawiera w sobie żadnych innych części chemicznych, prócz tych jakie zwyczajnie w skład jego wchodzą; co najwięcej, daje się wykryć trochę więcej azotu. Opisujący tę grotę skłonny jest do przypisywania własności leczniczych czynnikom elektro magnetycznym.

(Widelec połknięty) zajmuje obecnie publiczność i gazety we Florencyi. Niejaki Egisto Cipriani, mężczyzna silnej budowy ciała, będąc w gospodzie chciał pokazać, że można wsadzić widelec do gardła bez żadnego niebezpieczeństwa dla zdrowia. Wziął zatem widelec mający 18 centymetrów długości, i pogrążył go tępym końcem trochę skrzywionym w gardło. Gdy widelec już na jakie 10 centymetrów w otwór pokarmowy wepchnięty został, Cipriani uczuł, iż sam pogrąża się dalej własnym ciężarem. Chciał go wyciągnąć, ale mu przeszkodził kaszel, a gdy takowy ustał, niemógł już widelca dostać palcami. Obecni temu, dostrzegli wprawdzie jeszcze w głębi otwartej ustnej końce widelca, atoli usiłowanie wydobycia go spełzło na niczem, a po powtórnym ataku kaszlu, narzędzie zupełnie znikło w otworze pokarmowym. Człowiek któremu się ten wypadek zdarzył, mówił, że czuje jak widelec przesuwa mu się po kiszkach ku żołądkowi. Udał się zaraz do szpitala, gdzie mu zadano 60 gramów oleju rycinowego, a potem do kliniki Arcispedale, gdzie zbadaniem jego zajął się doktor Greco. Pacjentowi polecono leżeć spokojnie na łóżku. Nazajutrz lekarze zaopiniowali, że pacyent nie doświadcza żadnych boleści i że znajduje się w stanie zupełnie normalnym. Wieczorem tylko uskarżał się na ciśnienie w żołądku. Taki stan trwał i dnia następnego, w którym wielkie konsylium lekarzy zastanawiało się nad kwestyą, czy nie należałoby chorego powiesić za nogi i wytrząchnąć z niego widelec. Ze względu jednak na kształt połkniętego narzędzia osądzono, że operacya taka jest niemożebną. Postanowiono niedawać żadnych środków na przeczyszczenie lub wymioty. Konsyljum lekarzy obradowało dalej, czy nienależałoby pacyentowi rozpłatać brzucha i żołądka; dla różnych jednak powodów zaniechano tej operacyi. Lekarze rozeszli się nic niepostanowiwszy; pacyent tymczasem czuje się wcale zdrów i skarzy się tylko na surową dyetę której go poddano.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

— J. Ex. pan minister spraw wewnętrznych udzielił na podstawie najwyższego upoważnienia i w porozumieniu z innemi ministeryami panom hr. Janowi Krasickiemu, Konstantemu Tchórznickiemu, hr. Janowi Stadnickiemu, O. M. Braunowi i Maxymilianowi Epsteinowi pozwolenie na założenie towarzystwa akcyjnego „Bank lwowski" z siedzibą we Lwowie i zatwierdził statuta tego towarzystwa.

Ceny targowe w miesiącu styczniu 1871:

Następujących artykułów:	Miejsce targu: Brzostek zr.	Brzostek c.	Dębica zr.	Dębica c.	Maków zr.	Maków c.	Jordanów zr.	Jordanów c.	Pilzno zr.	Pilzno c.
	walutą austryacką									
Mec pszenicy	5	—	5	50	6	20	6	15	5	34
„ żyta	4	30	4	50	5	10	4	80	4	36
„ jęczmienia	3	20	3	50	3	70	3	75	3	58
„ owsa	2	45	1	70	2	10	2	10	2	—
„ grochu	4	50	6	—	5	40	—	—	—	—
„ hreczki	—	—	3	50		—	—	—	—	—
„ kukurudzy	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ ziemniaków	1	60	1	50	1	50	2	—	1	80
Cetnar siana	1	50	1	40	1	40	2	—	1	50
Sąg drzewa twardego	5	—	11	50	5	—	7	—	10	—
„ „ miękkiego	3	—	9	—	4	—	5	—	7	—
Funt mięsa wołowego	—	15	—	16	—	20	—	18	—	15
Miara wina	—	80	—	50	—	—	—	—	—	—
„ piwa	—	16	—	21	—	—	—	—	—	—
Wyrobnik z wiktem	—	25	—	50	—	40	—	—	—	25
„ bez wiktu	-	40	—	—	—	50	—	50	—	—

Stan austr. banku narodowego.

Z dniem 31. stycznia 1871.

Stan czynny.		złr.
Wybite złoto i sztaby		140,901.181
Weksle na miasta zagraniczne		9,285.747
Eskontowane weksle i efekta w Wiedniu	złr. 76,733.113	
Eskontowane w filiach	48,646 795	125,379.908
Pożyczki za poręką w Wiedniu	14,737.500	
W zakładach filialnych	16,805.300	31,542.800
Obligacye państwa, należące do banku		4,049.187
Przywilej banku		80,000.000
Pożyczka hypotekarna		63,933.008
Giełdowe zakupione listy zastawne banku narodowego		6,405.359
Efekta funduszu rezerwowego po kursie z 30. czerwca 1871		15,797.941
Efekta funduszu pensyi		1,979 385
Gmachy w Wiedniu i Peszcie i inwentarze		2,825.691
Razem		481,200.209

Stan bierny.	złr.
Fundusz banku	90,000.000
Fundusz rezerwowy	15,797.960
Obieg banknotów	308,913.920
Niepodniesione zwroty kapitałów	180.090
Przeznaczone do ściągnięcia asygnacye banku	1,944 389
Należytości z żirów	41.186
Niepodniesione dywidendy	1,052 316
Listy zastawne w obiegu	59,970.305
Niepodniesione procenta listów zastawnych	153.865
Fundusz pensyi	1,979.690
Saldi bieżących rachunków	1,166.486
Razem	481.200.209

OSTATNIA POCZTA.

Telegramy „Czasu".

Berlin, 7. lutego. „Provinzial Correspondenz" rozbiera słowa ks. Bismarka o wystąpieniu stronnictwa środkowego w sejmie i mówi: Rzeczywiste znaczenie

żych słów polega na ostrzegającem odparciu usiłowań politycznych, które pod płaszczykiem wiary religijnej zupełnie do innych zamierzają celów. Z wyrażeń Bismarka pokazuje się jasno, że rząd dalekim był i jest od naruszania w czemkolwiek religijnego życia ludności katolickiej albo niepokojenia jej; niemniej uchwały soboru o nieomylności papieskiej nie spowodowały rządu do jakiej zmiany stanowiska w wewnętrznych sprawach kościelnych katolików. Ks. Bismark nie dotknął pytania, czy przez obwieszczony niedawno dogmat podstawa religii katolickiej uległa jakiej zasadniczej przemianie. Od dalszego zachowania się stronnictwa środkowego zależeć przedewszystkiem będzie, czy i jak rychło spełnionem zostanie życzenie Bismarka, aby znaleść pokojowe i spokojne wyjście z nieszczęśliwego przeniesienia dysput teologicznych na pole polityczne.

Wersal 7. lutego. Zapewniają, że prefekt Sekwany cofnął swoje podanie się do dymisyi. Komisya rozbierająca sprawy dostaw wojskowych obstaje przy żądaniu swojem, aby jenerał Suzanne został odwołanym W sferach orleańskich uważają pismo hr. Paryża do hr. Chamborda ogłoszone wczoraj w dziennikach za podrobione. Pogłoska o mianowaniu Valentina posłem w Rzymie jest bezzasadną; podobnież zaprzeczają, aby Prusy proponowały spłatę wynagrodzenia wojennego przez odstąpienie kolonii francuskich.

Bern, 7. lutego. Rada stanów po długich rozprawach przystąpiła 21 głosami przeciw 20 do uchwały rady narodowej względem zniesienia kary śmierci.

Londyn, 7. lutego. W izbie wyższej oświadczył lord Granville, że Anglia pod względem traktatu handlowego z Francyą gotowa jest uczynić zadość wszystkim słusznym wymaganiom Francyi, ale nie myśli cofać się z drogi wolno-handlowej. W izbie niższej Gladstone zakończył swoją mowę wczorajszą wyrażeniem silnej nadziei przyjacielskiego porozumienia z Ameryką.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 8 lutego 1872.

Hotel Żorża: Pp. Lityński E., z Litwinowa. — Przybysławski W., z Obertyna.

Hotel europejski: Pp. Czerkawski F., z Metyniowa. — Malinowski W, z Chodynian. — Wasilewski T., z Szczerca — Zakiej Z., z Ostrowa.

Hotel angielski: Pp. Hr. Dzieduszycki Izyd, z Wołynia. — Reindl A., c. k. major, z Wolicy. — Czaykowski W., z Świrza. — Zabielski Ign., z Łośniowa.

Hotel Langa: Pp. Skarbek Borowski J., z Hurka. — Kosowicz W., z Gdyczyna.

Hotel Kuhna: P. Grochowalski Z., ze Świrza.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 8 lutego 1872.

Pp. Hr. Lanckoroński T., do Tartakowa. — Bielski K., do Spasa. — Czerkawski A., do Rosyi. — Guiewosz W., do Konta — Ilasiewicz S., do Przemyśla. Papara D., do Danicza. — Roma-Rowski E, do Hrehorowa. — Wąsowski H., do Komarna. — Zawadzki J., do Grabicza.

T E A T R.

Dziś (przedstaw. polskie). Na dochód Maryi Deryng, po raz pierwszy: **„Renegat."** Dramat w 5 aktach oryginalnie napisany przez Henryka hr. Łączyńskiego.

Pociągi kolejowe na głównym dworcu Karola Ludwika. (Podług zegaru lwowskiego.)

Odchodzą ze Lwowa do Krakowa o g. 6 m. 42 rano.
„ „ „ o „ 8 „ 7 wieczór.
„ „ „ o „ 3 „ 30 rano.
Odch. ze Lwowa do Czerniowiec o „ 8 „ 32 rano.
„ „ „ o „ 12 „ 20 w nocy
„ „ do Brod. i Złoc. o „ 8 „ 52 rano.
„ „ „ o „ 11 „ 50 wieczór.
Przychodzą z Krakowa do Lwowa o g. 7 m. 37 rano.
„ „ „ o „ 11 „ — wieczór.
„ „ „ o „ 8 „ — wieczór.
„ z Czerniowiec „ o „ 7 „ — wieczór.
„ „ „ o „ 2 „ 30 w nocy.
„ z Brodów i Złoczowa „ o „ 7 „ 24 wieczór.
„ „ „ o „ 2 „ 50 w nocy.

Pociągi kolejowe na stacyi lwowskiej Podzamcze. (Podług zegaru lwowskiego.)

Odchodzą do Brodów i Złoczowa o g. 9 m. 11 rano.
„ „ „ „ o „ 12 „ 12 wieczór.
Przychodzą do Lwo. z Brod. i Złocz. o „ 6 „ 53 wieczór.
„ „ „ „ o „ 2 „ 19 w nocy.

Odpowiedzialny redaktor: **Adolf Rudyński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne w miesiącu lutym 1871

Dnia	Barometer Millimeter				Stopień ciepła wedle Celsiusa				Ciśnienie pary millimetr.				Wilgoć powietrza w %				Stan nieba 0—10				Wiatru kierunek i siła			Ozonometer 0—10				Opad atmosferyczny millimetr. i uwaga
	7h	2h	9h	M.	7h	2h	9h	M.	7h	2h	9h	M.	7h	2h	9h	M.	7h	2h	9h	M.	7h	2h	9h	7h	2h	9h	M.	
5	750·28	749·20	748·86	749·35	−9·6	−4·1	−9·3	7·67	2·0	2·5	1·9	2·13	93	75	85	84·3	1	4	0	1·7	O 2	O 2	O 2	6	2	3	3·7	—

Cennik lwowskiej Izby handl. i przemysłowej.

Efekta	Uskutecz. sprzedaż		Kurs przeciętny		Kurs ostatni: płacą		żądają	
	Złote austryackie							
D. 8 lutego. Południowy.								
Akc. gal. kol. żel. K. L. a diwid.	—	—	—	—	260	—	261	—
„ kol lwow.-czern. Jassy	—	—	—	—	164	—	165	—
„ banku hipot. galic. po 200 zł. z wpłatą 60% ex diwid.	—		—	—	160	—	162	—
„ papiery czerl. po 200 zł. w. a.	—	—	—	—	—	—	—	—
Galic. banku krajow.	—	—	—	—	—	—	64	—
Listy zast Tow. kred. gal. „ 5% w. a.	—	—	—	—	83	—	83	[illegible]
„ Tow. kr. gal. 4% w. a.	—	—	—	—	74	90	75	40
Banku hip. gal.	—	—	—	—	88	50	89	—
Gal. zakł. kred. włośc.	—	—	—	—	91	—	91	75
Oblig. indemn. gal.	—	—		—	75	30	75	90
„ W. Ks. Krak.	—	—		—	—	—	—	
„ Księstwa Bukowiny	—	—	—		—	—	—	—
Poż. głod. r. 1866 po 7%	—	—	—	—	—	—	—	—
Pier. kol gal K. L. I. Em	—	—	—	—	—		—	—
„ „ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
„ kolei lwow.-czerniow. I Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ II „	—	—	—	—	—	—	—	—
Dukat holenderski	—	—		—	5	33	5	41
„ cesarski	—	—	—	—	5	35	5	42
Napoleondor	—	—	—	—	8	94	9	4
Pół imperyał rosyjski	—	—		—	9	5	9	20
Rubel srebrny rosyjski		—	—	—	1	76	1	84
„ papierowy „	—	—	—	—	1	56	1	57½
Bank. pol. za 100 zł pol	—	—	—	—	—	—	—	—
Talar pruski srebrny	—	—	—	—	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	—	—	—	—	1	67½	1	69
Srebro	—	—	—	—	111	[illegible]	113	—

(oprócz kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 6. lutego 1872

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.

	pien.	towar.
Pożyczki narodowej od stycznia do lipca po 5%	71.10	71.25
od kwietnia do października po 5%	71.10	71.25
Pożyczka w srebrze 1864 (funt. szt.) zwrotna w 35 latach po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze z 1865 (franki) zwrotna w 37 latach po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 4½%	—.—	—.—
Przezn. do wyl. z r. 1839 całe losy	312.	313.—
„ „ „ „ 1839 piąta część losów	312.—	313.—
„ „ „ „ 1854 po 250 zł. 4%	94.—	95.—
„ „ „ „ 1860 po 500 zł. 5%	102.30	102.60
„ „ „ „ 1860 po 100 zł. 5%	118.50	119.50
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	145.50	146.—
Renty Como po 42 lir. austr.	23.—	24.—

B. Krajów koronnych.

Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.

Czech	96.50	97.50
Bukowiny	74.50	75.50
Galicyi	75.50	76.25
Niższej Austryi	95.—	95.50
Siedmiogrodu	77.25	77.50
Węgier	80.30	81.25
Galic. pożyczka głodowa z r. 1866 po 7%	—.—	—.—

2. Akcye.

Banku anglo-austr. na 200 zł. (20 funt. szterl.) z wypłatą 50%	351.50	352.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	339.70	340.—
Niż.-aust. tow. eskomt. po 500 zł.	1007.—	1010.—
Galic. banku kraj. à 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Galic. banku hyp. po 200 zł., wpłata 50%	—.—	—.—
Banku narodowego	856.—	858.
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k	624.—	626.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	248.—	248.50
Półn. kolej po 1000 zł. w. a.	2223	2227
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	263.—	263.50
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 funt. szt.)	164.50	165.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	405.—	406.—
Połud. kolei państ. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr.	214.50	2[illegible]5.—
Spółki Borysławskiej à 200 zł. w. a.	—.—	—.—
Styryjskie towarz. wyrobów żelaznych po 200 zł.	178.50	179.50

3. Listy zastawne. (za 100 zł.)

Pow. austr. towarz. kr. ziem. przezn. do losow. po 5% w srebrze	104.50	105.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	73.—	75.—
„ „ „ po 5%	83.—	—.—
Gal. banku hyp. po 6%	88.60	89.—
Galicyjski zakład kredytowy włościański po 6%	91.50	91.75
Banku narod. w wal. austr., przezn. do los. po 5%	8[illegible].75	90.—
Węgier. Towar. ziemskie po 5½%	88.25	88.75
„ „ „ (renta, po 6%	—.—	—.—

4. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

Kol. półn. po 100 zł. m. k.	89.50	9[illegible].—
„ „ „ „ „ w. a.	86.—	87.—

(za 100 zł.)

Kolej gal. Kar. Lud. sr. po 300 zł. 5% za 100 zł.	104.50	105.—
Kol. gal. Karola Ludwika II. emisyi	100.50	100.75
Styryjskie tow. wyr. żelaznych po 6%	—.—	—.—

5. Losy. (za sztukę)

Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	187.—	188.—
Clarego po 40 zł. m. k.	38.—	39.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	99.50	100.—
Keglevicha po 20 zł. m. k.	14.—	16.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	31.50	32.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	29.—	30.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	14.50	15.50
Salma po 40 zł. m. k.	—.—	—.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	29.—	30.—
Pożyczka miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	27.—	28.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	—.—	121.50
„ „ „ 50 zł. w. a.	58.—	59.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	22.50	23.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	22.50	23.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol.	94.50	94.70
Augsburg za 100 zł. w p. n.	94.85	95.10
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w p. n.	94.90	95.20
Hamburg za 100 M. B.	83.80	83.90
Londyn za 10 ft. szt.	112.90	113.15
Paryż za 100 fr.	44.—	44.—

Kurs złota.

Dukat ces. men.	5.40	5.42
„ peł. wagi	—.—	—.—
Korona	—.—	—.—
20frankówka	9.—	9.01
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	111.35	111.65

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 8 lutego.	zł.	c.
Jednolity dług państwa w banknotach	61	40
„ „ w srebrze	70	10
Losy z 1860 roku	101	25
Akcye banku wiedeńskiego	851	—
„ „ kredytowego	334	50
Londyn 10 funtów szterlingów	112	90
Srebro	111	15
Napoleondor	9	—
Dukat	5	40

DZIENNIK URZĘDOWY.

(312 2—3) **K o n k u r s.**

L. 2687. Posady pocztmistrzów są do obsadzenia w

1. Storożyńcu za kontraktem i kaucyą 300 zł. Dotacya roczna 240 zł., ryczałtowe kancelaryjne 48 zł. i wynagrodzenie za jazdy posłańcze w kwocie 800 zł.

Podania należy wnieść w drodze dotyczącej władzy politycznej w przeciągu dwóch tygodni do c. k. dyrekcyi poczt we Lwowie.

2. Muchówce za kontraktem i kaucyą 200 zł. Dotacya w rocznej kwocie 180 zł., ryczałtowe kancelaryjne 36 zł, i roczne wynagrodzenie w kwocie 400 zł. za utrzymywanie posyłek pieszych z Muchówki do Tymowy i na powrót

Podania należy wnieść w przeciągu dwóch tygodni w drodze dotyczącej władzy politycznej do c. k. dyrekcyi poczt we Lwowie.

3. Przy nowym urzędzie pocztowym w Iławczach za kontraktem i kaucyą 200 zł. Dotacya roczna 180 zł., ryczałtowe kancelaryjne 36 zł.

Podania mają wnieść kompetenci w przeciągu dwóch tygodni w drodze dotyczącej władzy politycznej do c. k. dyrekcyi poczt we Lwowie, w których należy podać żądanie najmniejsze wynagrodzenie roczne za utrzymywanie codziennych posyłek pieszych między Iławczami i Trembowlą.

Z c. k. galic. dyrekcyi poczt.

Lwów, dnia 1. lutego 1872.

Concurs.

Nr. 2687. Zu besetzen sind Postmeistersstellen in:

1. Storożynetz gegen Dienstvertrag und 300 fl. Caution. Jahresbestallung 240 fl. Amtspauschale 48 fl. und ein Bothenfahrtpauschale von 800 fl.

Gesuche sind binnen zwei Wochen im Wege der politischen Behörde bei der k. k. Postdirection einzubringen.

2. Muchówka gegen Dienstvertrag und Caution 200 fl. Jahresbestallung 180 fl. Amtspauschale 36 fl. und ein Bothenpauschale von 400 fl. für die Beförderung der täglichen Botenfahrten von Muchówka nach Tymowa und retour.

Gesuche binnen zwei Wochen im Wege der politischen Behörde bei der k. k. Postdirection in Lemberg einzubringen.

3. Bei dem neu zu errichtenden Postamte in Iławcze gegen Dienstvertrag und Caution 200 fl. Jahresbestallung 180 fl. Amtspauschale 36 fl.

Gesuche sind binnen zwei Wochen bei der k. k. Postdirection in Lemberg im Wege der politischen Behörde einzubringen, und ist in denselben anzugeben, welches geringste Jahrespauschale für die täglichen Botenfahrten zwischen Iławcze und Trembowla beansprucht wird.

Von der k. k. galiz. Post-Direction.

Lemberg, am 1. Februar 1872.

(310 1—3) **Kundmachung.**

Nr. 5053. Vom k. k. Bezirksgerichte zu Lubaczów wird hiemit kundgemacht, es sei mit hiergerichtlichen Bescheid vom 3. Jänner 1872 Z. 5053 zur Hereinbringung der von Markus Riss wider Karol Kubik ersiegten Summe von 500 fl. sammt 24 Pct. Zinsen vom 1. Jänner 1869, Gerichtskosten mit 5 fl. 48 kr. öst. W., Executionskosten mit 5 fl. und der gegenwärtigen Kosten mit 5 fl. 1 kr. öst. W. die executive Abschätzung der dem Schuldner Karl Kubik gehörigen CNr. 12 in Reichau gelegenen Realitätshälfte bewilligt, und hiezu der Termin auf den 19ten Februar 1872 um 10 Uhr Vormittags in Reichau festgesetzt worden.

Da der gegenwärtige Wohnort des Schuldners unbekannt ist, so wird demselben zur Wahrung seiner Rechte und Behufs Zustellung der in dieser Executionssache zu erlassenden Bescheide ein Curator in der Person des Herrn Peter Buffi aus Reichau bestellt und Schuldner hiemit erinnert, die ihm gegen diese Execution zustehenden Rechtsmittel persönlich geltend zu machen oder dem bestellten Curator die nöthige Information diesfalls zu ertheilen, widrigens er sich die aus Unterlassung dessen für ihn entstandenen nachtheiligen Folgen sich selbst zuzuschreiben haben wird.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Lubaczów, am 3. Jänner 1872

(328) **Edikt**

Nr. 3862. Vom Lemberger k. k. Landesgerichte als Handelsgerichte wird kundgemacht, daß die Firma: „Gedalie Russmann" sammt der Procura des Ignatz Russmann für eine Eisen- und Nürnberger-Waarenhandlung in Lemberg am 22. Jänner in dem Handelsregister gelöscht wurde.

Lemberg, den 24. Jänner 1872.

(341 1—3) **Edykt.**

L. 1904. C. k. sąd krajowy krakowski zawiadamia niniejszym edyktem pp. Ignacego Szujskiego i Pelagię z Szujskich Kiężką, że przeciw nim p. Kamila hr. Bystrzanowska o orzeczenie przedawnienia dziesięć dwudziestuczwartych części sumy 2000 złpol. na realności l. 12, 13, 14 Dz. VI w Krakowie hipotekowanej wniosła pozew, w załatwieniu tegoż pozwu termin według postępowania ustnego na dzień 6. marca 1872 o godz. 10. rano wyznaczonym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadome, przeto c. k. sąd krajowy w celu zastępowania pozwanych, jak równie na koszt i niebezpieczeństwo tychże tutejszego pana adwokata Dra. Rappaporta kuratorem nieobecnych ustanowił, z którym spor wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonem będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym, aby w wyż oznaczonym czasie albo sami stanęli lub potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. sądowi krajowemu donieśli, w ogóle aby wszelkich możebnych do obrony środków użyli, w razie bowiem przeciwnym, wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Kraków, dnia 1. lutego 1872.

(342 1—3) **Edykt.**

L. 1905. C. k. sąd krajowy krakowski zawiadamia niniejszym edyktem p. Ignacego Szujskiego i p. Pelagię z Szujskich Kiężką, iż p. hr Kamila Bystrzanowska na zaspokojenie dziesięć dwudziestych czwartych części sumy 3000 złp. z p. n. na realności l. 12, 13, 14 Dz. VI. w poz. Nr. 14 na rzecz Emilii Szujskiej ciążącej złożyła do depozytu sądowego kwotę 375 zł. 38 kr. w. a. równocześnie wniosła pozew do l 1905 o orzeczenie spłacenia i wykreślenia tychże dziesięć dwudziestych czwartych części sumy 3000 złpolsk. na który termin do ustnej rozprawy na dzień 6. marca 1872 o godzinie 10tej rano w tutejszym sądzie wyznaczonym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadome. przeto c. k. sąd krajowy w celu zastępowania pozwanych. jak równie na koszt i niebezpieczeństwo ich tutejszego p adwokata Dra. Rappaporta z zastępstwem p. Dra. Kaufmana kuratorem nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym, aby w wyż oznaczonym czasie albo sami stanęli lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. sądowi krajowemu donieśli, w ogóle aby wszelkich możebnych do obrony środków użyli, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Krakow, dnia 1. lutego 1872.

(343 1—3) **Edykt.**

Nr. 10660. C. k. sąd obwodowy jako handlowy i wekslowy w Złoczowie wzywa na prośbę Hersza Rappaporta posiadacza zagubionego wekslu treści: „Brzeżany 3. listopada 1870 na 1250 złr. w. a w sześć miesięcy od daty zapłacisz pan za ten weksel na moje własne zlecenie kwoty tysiąc dwieście pięćdziesiąt złr w. a. wartość otrzymawszy — pan Dawid Reis w Brzeżanach, Hersz Rappaport m p przyjmuje Dawid Reis m. p. niniejszym edyktem wszystkich, w których ręku rzeczony weksel znajdować się może, ażeby go w przeciągu 45 dni od dnia trzeciego umieszczenia tego edyktu w urzędowej gazecie lwowskiej sądowi tutejszemu tem pewniej przedłożyli, ileże w przeciwnym razie weksel ten za nieważny uznany będzie.

Złoczów, dnia 17. stycznia 1872.

(344 1—3) **Edykt.**

Nr. 10662. C. k sąd obwodowy jako handlowy i wekslowy w Złoczowie wzywa na prośbę Hersza Rappaporta posiadacza zagubionego wekslu treści: „Brzeżany 27. lipca 1870 na 1000 złr. w. a. w sześć miesięcy od daty zapłacisz pan za ten weksel na moje własne zlecenie kwotę tysiąc złr. w. a. wartość otrzymawszy — pan Sender Dub w Brzeżanach — Hersz Rappaport m p. przyjmuję Sender Dub m. p. niniejszem edyktem wszystkich, w których ręku rzeczony weksel znajdywać się może, ażeby go w przeciągu 45 dni od dnia trzeciego umieszczenia tego edyktu w urzędowej gazecie lwowskiej sądowi tutejszemu tem pewniej przedłożyli, ileże w przeciwnym razie weksel ten za nieważny uznany będzie.

Złoczów, dnia 17. stycznia 1872.

(345 1—3) **Edykt.**

Nr. 5840 cyw. Ze strony c. k. sądu powiatowego w Bolechowie czyni się wiadomo, że tcelem ściągnięcia wywalczonej przez Izraela Graubara sumy 72 złr. w. a. kosztów sporu 1 złr. 37 ct. i egzekucyi w kwotach 2 złr 23 cent. 2 złr. 36 cent. i 4 złr. 41 cent. w. a. przymusowa sprzedaż jednej połowy z jednej trzeciej części realności pod l. k. 119 w Bolechowie położonej, Marcina Kochańskiego własnej i ciało tabularne stanowiącej, w sądzie tutejszym w trzech terminach, tj 26. lutego, 22. marca i 22 kwietnia 1872 każdą razą o godzinie 10 przedpołudniem z tym dodatkiem się odbędzie, że część ta realności powyższej przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub powyżej, zaś przy trzecim terminie i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie. — Cena wywołania wynosi 375 złr. w. a. a zakład do komisyi złożyć się mający 37 złr. 50 ct. w. a., wreszcie można warunki licytacyi i wyciąg tabularny każdą razą w sądzie tutejszym przeglądnąć.

Z c. k. sądu powiatowego

Bolechów, dnia 31. grudnia 1871.

(346 1—3) **Edykt.**

Nr. 2697 cyw. C. k. sąd powiatowy w Krościenku oznajmia niniejszem, że celem zaspokojenia należytości Wawrzeńca Wojtasa przeciw Michałowi Baziakowi wyrokami z dnia 8. sierpnia 1861 L. 1278 i 1279 w kwocie 183 złr. 71½ ct., 225 złr. 71½ ct. w. a. z procentami zwłoki po 4% od dnia 25. maja 1861 wywalczonych, tudzież kosztów sądowych w kwocie 6 złr. 1 ct., 4 złr. 51 ct. i kosztów egzekucyjnych w kwotach 2 złr. 26 ct., 2 złr. 21 ct., 12 złr. 93 ct. i 32 złr. 81½ ct. dozwoloną została przymusowa sprzedarz pod Nr. k. 19 w Maszkowicach położonej posiadłości włościańskiej według księgi ingrosacyjnej Tom I stron. 451 i 452 Katarzyny Baziakowej własnej, składającej się z budynków mieszkalnych i gospodarskich, gruntów ornych i łąk przestrzeni 10 morgów 1484 sążni□ obejmujących, według aktu opisania i oszacowania na 963 złr. 83 ct. w. a. ocenionej, a za hipotekę powyż wymienionym wierzytelnościom egzekucję popierającego służącej, przez publiczną licytacyę, która w trzech terminach, a to na dniu 4 kwietnia 1872, dniu 2. maja 1872 i w dniu 3. czerwca 1872 każdą razą o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym z tem dołożeniem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach posiadłość ta tylko wyżej ceny szacunkowej lub za tę cenę, na trzecim zaś terminie nawet niżej ceny szacunkowej i wywołania sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 963 złr. 83 ct. w. a.

Kaucya, którą chęć kupienia mający przed rozpoczęciem licytacyi złożyć winien, wynosi 97 złr. w. a. Wyciąg z księgi ingrosacyjnej, akt opisania i oszacowania i bliższe warunki licytacyi w registraturze tutejszo sądowej przejrzane być mogą.

Z c. k. sądu powiatowego.

Krościenko, dnia 20. stycznia 1872.

(347 1—3) **Edykt.**

L. 66539. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni Antoniemu i Rozalii Czaczkowskim z miejsca pobytu niewiadomym, że przeciw nim i innym Leokadya i Rozalia dw. im. z Riccich Semetkowska i Zofia Weigel o eliminowanie i wykreślenie z ceny kupna połowy realności pod l. 514 i 516 4/4 sumy 20000 złp. czyli 2100 zł. w. a. na rzecz legataryuszów i Michała Martynowicza tabelą płatniczą z dn. 3. września 1861 l. 23252 i 23493, tudzież c. k. sądu krajowego wyższego z dnia 28. lipca 1862 l. 13904 na tejże cenie kupna na II. miejscu kollokowanej wraz z wszelkiemi suboneracyami pod dniem 13. grudnia 1870 l. 63542 pozew wnieśli i o pomoc sądową prosili, w skutek czego do ustnego postępowania a względnie do dalszej rozprawy termin na 15go kwietnia 1872 o godzinie 10. przed południem w tutejszym sądzie wyznaczonym został.

Ponieważ miejsce pobytu powyżej wymienionych pozwanych nie jest znanem, zatem c. k. sąd krajowy do zastępywania ich i na ich koszt i szkodę tutejszego p. adwokata Dra. Krattera z substytucyą pana adwokata Dra. Waldmana kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem upomina się zapozwanych w należytym czasie osobiście stanąć lub potrzebne wymogi prawne ustanowionemu zastępcy udzielić, lub innego zastępcę wybrać i sądowi oznajmić, ogółem stosownych do obrony środków użyć, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 13. stycznia 1872.

(330 2—3) **Uwiadomienie.**

Nr. 2510. Eugeniusz Szadkowski, mianowany reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 15. lipca 1871 L. 7292 c. k. notaryuszem w Zaleszczykach w okręgu c. k. sądu obwodowego tarnopolskiego dnia 23. stycznia 1872 przysięgę służbową złożył.

Z c. k. wyższego sądu krajowego.

Lwów, dnia 30 stycznia 1872.

(332 2—3) **Edykt.**

Nr. 10659. C. k. sąd obwodowy jako handlowy i wekslowy w Złoczowie wzywa na prośbę Hersza Rappaporta posiadacza zagubionego wekslu treści: „Brzezany 23. sierpnia 1869 na 1000 złr. w. a. w sześć miesięcy od daty zapłacisz pan za ten weksel na moje własne zlecenie kwoty tysiąc złr w. a wartość otrzymawszy pan Hersch Wolf w Brzeżanach Hersz Rappaport m. p. przyjmuje Hersz Wolf m. p. niniejszem edyktem wszystkich, w których ręku rzeczony weksel znajdywać się może, ażeby go w przeciągu 45 dni od dnia trzeciego umieszczenia tego edyktu w urzędowej gazecie lwowskiej sądowi tutejszemu tem pewniej przedłożyli, ileże w przeciwnym razie weksel ten za nieważny uznany będzie.

Złoczów, dnia 17. stycznia 1872.

Erkenntniß.

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht in Strafsachen als Preßgericht in Wien erkennt über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft, daß der Inhalt der im Verlage des Dr Carl Linder aus der Ersten Wiener Vereins-Buchdruckerei hervorgegangenen Druckschrift „Resolution", Wien am 2. Februar 1872, das Vergehen nach § 303 St G. begründe, daher nach Art. V des Gesetzes vom 15. October 1868, R G. B. Nr. 142 das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen wird.

Vom k. k. Landesgerichte in Strafsachen. (340)

Wien, am 1. Februar 1872.

Der k. k. Präsident:	Der k. k. Rathssecretär.
Ritter v. Boschan mp.	Thallinger mp.

Doniesienia prywatne.

Z drukarni E. Winiarza.